

WACŁAW MARMON

**Nauczyciel historii – uczony.
Problem transformacji
na przykładzie krakowskiego środowiska historycznego
w okresie międzywojennym**

Niejednokrotnie w dyskusjach dotyczących nauczycieli pojawia się problem nauczycielskich karier naukowych. W sytuacjach tych przywoływane są zwykle przykłady z przeszłości, kiedy wielu uczonych początki swej kariery naukowej łączyło z pracą nauczyciela w szkole średniej. Zjawisko to zaobserwować można dość wyraźnie jeszcze w okresie niewoli, szczególnie w autonomicznej Galicji, a także później w czasach II Rzeczypospolitej. Obecne było również w czasach nam bliższych i jak się sądzi, występuje też z różnym nasileniem obecnie.

Naukowe kariery nauczycielskie pojawiać się zaczęły coraz częściej, kiedy ranga szkoły średniej poczęła zdecydowanie wzrastać, a równocześnie status materialny i społeczny profesora gimnazjalnego pozwalał swobodniej działać na niwie badawczej. Publikowane przez zakłady szkolne sprawozdania dyrekcji dawały nauczycielom możliwości debiutu naukowego czy też pogłębionej wypowiedzi badawczej. Możliwości te inspirowały wielu do podejmowania szerszych badań naukowych.

Wielu nauczycieli opuszczając mury uniwersyteckie niejednokrotnie posiadało już stopień doktora, który początkowo był pierwszym stopniem naukowym. Wprowadzone w Polsce w latach dwudziestych z wieloma oporami magisterium z czasem także zaczęło stanowić solidną podstawę do dalszej kariery naukowej.

Charakter szkolnictwa oraz system kształcenia kadr nauczycielskich sprawiły, że naukowe kariery wśród nauczycieli początkowo pojawiały się głównie w środowisku gimnazjalnym, rzadziej wśród uczących w szkołach śred-

nich niżej zorganizowanych. Do rzadkości zaś zaliczyć należy kariery naukowe podejmowane z pułapu nauczyciela szkoły elementarnej (powszechnej). Zjawisko to wynikało z dużego zróżnicowania pozycji i statusu nauczyciela na różnych poziomach szkolnych. Różnice te nieco zatarty się w czasach nam bliższych, które przyniosły m.in. zrównanie gratyfikacyjne nauczycieli czy egalitaryzm w ich kształceniu. Na ile jednak spowodowały wzrost karier naukowych wśród nauczycieli szkół niżej zorganizowanych oraz co jeszcze wpłynęło na zachodzące w tym zakresie zmiany, odpowiedzię mogą dopiero odrębne badania.

Na podstawie obecnych obserwacji i ustaleń można wstępnie stwierdzić, że stosunkowo duży wpływ na nauczycielskie kariery naukowe miały i – jak się wydaje – nadal mają środowisko akademickie kształcące i doskonalące kadry nauczycielskie oraz środowisko pracy zawodowej nauczyciela, jego oddalenie od centrów naukowych, zasobność warsztatowa infrastruktury badawczej itp. Znaczącą rolę w tym względzie odgrywa też osobowość kadry naukowej. Ich cechy charakterologiczne czy organizacyjne tworzyły zawsze określoną atmosferę poszukiwań twórczych, które niejednokrotnie skupiały zespoły wokół obranej tematyki i wypracowanego modelu badań naukowych. Jak więc widać, dogłębne wyjaśnienie tego zjawiska wymaga wielokierunkowych badań, zarówno w aspekcie aktualnym, jak również historycznym.

Powróćmy zatem do interesującego nas okresu II Rzeczypospolitej, próbując na przykładzie krakowskiego środowiska historycznego przybliżyć nieco ten problem. Środowisko to, rozumiane jako skupisko historyków działających zawodowo i badawczo na terenie miasta, postrzegane było wówczas jako jedno z największych centrów badań historycznych w kraju¹. W zakresie tym posiadał Kraków bogatą tradycję oraz rozbudowaną infrastrukturę środowiska historycznego na czele z Uniwersytetem Jagiellońskim i Polską Akademią Umiejętności, wiele archiwów, bibliotek czy towarzystw naukowych.

¹ Zob. W. Górczyński, *Historycy wileńscy okresu II Rzeczypospolitej w świetle kart dokumentacyjnych*, [w:] *Środowiska historyczne II Rzeczypospolitej*. Część II, pod red. J. Maternickiego, Warszawa 1987, s. 147–175; M. Dyba, *Historycy i historia na Górnym Śląsku (1918–1939)*, [w:] ibidem, s. 186–210; M. Dyba, *Kształtowanie się polskiego środowiska historycznego na Śląsku w latach 1918–1939*, Katowice 1993; J. Maternicki, *Historycy warszawscy w latach 1918–1939...* [w:] *Środowiska historyczne II Rzeczypospolitej*. Część IV, pod red. J. Maternickiego, Warszawa 1990, s. 98–200; G. Karolewicz, A. Stępnik, *Lubelskie środowisko historyczne w II Rzeczypospolitej*, [w:] *Środowiska historyczne II Rzeczypospolitej*. Część V, pod red. J. Maternickiego, Warszawa 1990; H. Winnicka, *Lwowskie środowisko historyczne 1918–1939*, [w:] ibidem, s. 121–144.

Na podstawie przeprowadzonych ostatnio badań stwierdzono, że w okresie międzywojennym przez środowisko krakowskie przewinęło się około trzystu historyków – badaczy dziejów, których wiązała nie tylko wspólnota zamieszkania w jednym mieście, ale także wypływający z niej fakt korzystania z tych samych zbiorowych warsztatów pracy naukowej (archiwów, bibliotek, pracowni muzealnych), współdziałania na forum miejscowych instytucji naukowych itp.²

W badaniach tych uwzględniona została szeroka definicja historyka, którą – ze względu na dalsze rozważania, należy w tym miejscu przytoczyć. Uznano, że

historykiem jest każdy, kto prowadzi badania naukowe w dziedzinie historii (nad przeszłością), zajmuje się w sposób fachowy (umiejętny) edytorstwem źródeł historycznych i naukową informacją historyczną lub też uprawia ogólniejszą refleksję nad przeszłością, nauką historyczną i nauczaniem historii³.

Przyjęta definicja pozwoliła zaliczyć do grona badaczy dziejów nie tylko historyków *sensu stricto*, ale także archeologów, historyków literatury, sztuki, filozofii itp., przedstawicieli dyscyplin pokrewnych (np. ekonomii, socjologii, etnografii itp.) i innych dziedzin luźniej związanych z historią.

Z tak wyodrębnionej zbiorowości 305 historyków dla użytku naszych rozważań wydzieleni zostali historycy, których początki kariery naukowej związane były ze szkolnym nauczaniem przynajmniej przez jeden rok szkolny⁴. Stwierdzono 123 takich przypadków, co stanowi spory odsetek całej zbiorowości (ponad 40%). Nie wszyscy jednak z grupy tej związani byli z nauczaniem szkolnym historii, choć zaliczono ich w naszym przypadku w poczet historyków. Należy pamiętać, że przed 1918 rokiem i w czasach późniejszych także nauczyciel gimnazjalny posiadał nierzadko dwie, a czasami i więcej specjalności przedmiotowych. Trudno zatem jednoznacznie sytuować go jako nauczyciela historii, geografii lub języków klasycznych

² Por. W. Marmon, *Krakowskie środowisko historyczne w latach 1918–1939*, Kraków 1995, s. 6.

³ Por. J. Maternicki, *Polskie środowisko historyczne lat 1918–1939. Założenia metodologiczne badań, ich organizacja i dotychczasowe wyniki*, [w:] *Środowiska historyczne II Rzeczypospolitej*, pod red. J. Maternickiego, Warszawa 1986, s. 52.

⁴ Informacje o zatrudnieniu w szkolnictwie uzyskano głównie na podstawie danych zawartych w kartotekach dokumentacyjnych historyków krakowskich lat 1918–1939, opracowanych przez autora i współpracowników zespołu. Wykorzystano też opracowanie: J. Chrobaczyński, *Nauczyciele w okupowanym Krakowie 1939–1945*, Kraków 1989.

nych, przyjmując nawet, że historia była jego główną specjalnością szkolną. Ówczesna rzeczywistość edukacyjna umiejscowiała bowiem wielu historyków jako nauczycieli w posiadanych przez nich specjalnościach pobocznych, niekoniecznie w nauczaniu historii. To samo można powiedzieć o polonistach, geografach, nauczycielach języków obcych i wszystkich innych, którzy także uczyli historii, o ile zaistniała taka potrzeba i możliwości.

W wyodrębnionej przez nas grupie 123 nauczycieli 48 uczyło historii, co stanowiło 39,3% całości. Była to najliczniejsza zbiorowość. Pozostali to: 24 nauczycieli języka polskiego, 17 uczących języków klasycznych, 7 – języków nowożytnych, 10 księży nauczających religii oraz 17 prowadzących inne przedmioty szkolne.

Spróbujmy jednak zatrzymać się w naszym przypadku na tych, którzy uczyli historii w szkole, niezależnie od tego, czy podejmowali jeszcze zajęcia z innych przedmiotów. Nazwiemy ich nauczycielami historii, mając jednak na uwadze nasze wcześniejsze rozważania.

Zbiorowość ta (48 historyków–nauczycieli) była minimalnie zróżnicowana pod względem płci. Przeważali zdecydowanie mężczyźni, kobiet zaś było jedynie 9 – co procentowo stanowiło 18,7% wyodrębnionej zbiorowości. Relacja ta i tak była korzystniejsza w stosunku do liczby kobiet funkcjonujących wówczas w krakowskim środowisku historycznym, którą szacuje się jedynie na ok. 8,5% całości⁵. Można chyba powiedzieć, że środowisko szkolnictwa średniego coraz śmielej zaczęło feminizować szeregi kadrowe.

Wszyscy – o czym już wspominaliśmy – związani byli ze szkolnym nauczaniem historii. Okres ich pracy w szkole był indywidualnie zróżnicowany, chociaż przeważali historycy z dużym stażem pedagogicznym. Jedynie w czterech przypadkach kontakt ze szkolnym nauczaniem historii można nazwać incydentalnym (tj. 1–2 lata). Przeważał okres dłuższy, powyżej dziesięciu lat – zob. *Tabela 1*. Wynikało to często z faktu podwójnego zatrudnienia, np. w charakterze asystenta lub adiunkta na uniwersytecie i nauczyciela gimnazjalnego. Nieraz posada szkolna stanowiła miejsce oczekiwania na zwolniony etat uniwersytecki.

W zbiorowości tej – co też warto podkreślić – tylko pięć osób związanych było z nauczaniem w szkole ludowej i powszechnej. Były to głównie kobiety: Wanda Bobkowska, Kazimiera Furmankiewiczówna, Wanda Konczyńska, Helena Skorzepianka oraz jeden mężczyzna – Tadeusz Seweryn. Po ukończonym seminarium nauczycielskim podejmowali pracę w szkołach

⁵ Por. W. Marmon, op. cit., s. 53.

elementarnych, próbując dalszego awansu zawodowego. Rozpoczynali przede wszystkim od zdania matury gimnazjalnej, która dawała im możliwości podjęcia studiów uniwersyteckich. Robili to w trybie eksternistycznym, zazwyczaj pracując zawodowo, nierzadko borykając się z dużymi trudnościami finansowymi. Ich dalsza droga kariery zawodowej i naukowej była o wiele trudniejsza, a awanse naukowe znacznie rozciągnięte w czasie. Niektórzy awansowali po pewnym okresie na nauczycieli szkół wyżej zorganizowanych (wydziałowych, seminariów nauczycielskich itp.), jak m.in. W. Bobkowska, W. Konczyńska czy T. Seweryn.

Większość historyków–nauczycieli powiązana była zawodowo ze szkołami krakowskimi, co znacznie ułatwiało kontakt ze środowiskiem naukowym. Podobnie było z Janem Dihmem, który uczył w gimnazjum w pobliskiej Wieliczce. Nieliczni praktykowali w renomowanych gimnazjach lwowskich, m.in. Marian Kukiel, Fryderyk Papeé czy Władysław Semkowicz. Dwoch uczyło w Warszawie (Władysław Konopczyński i Józef Siemieński), jeden zaś – Sylwiusz Mikucki – pracował w gimnazjum w Tarnowskich Górach.

Zbliżenie do środowiska uniwersyteckiego i więz terytorialna zdecydowanie zachęcały do poszukiwań naukowych młodych adeptów badań historycznych. Nie bez znaczenia była tu także rozbudowana infrastruktura krakowskiego środowiska historycznego, dająca duże możliwości szczególnie tym, którzy byli na miejscu. Na pewno nie mieli takich dogodności nauczyciele zatrudnieni na prowincji.

Jak zatem wyglądały kariery naukowe nauczycieli historii na przykładzie wyodrębnionej grupy? Na wstępie tych rozważań celowe wydaje się ustalenie, co w naszym przypadku rozumiano pod pojęciem „kariery naukowej”.

Kariera naukowa to przede wszystkim uzyskiwane stopnie i tytuły naukowe. Zaliczymy też do niej powszechnie uznane osiągnięcia naukowe uzewnętrznione przynależnością rzeczywistą do znaczących organizacji i towarzystw naukowych, w szczególności zaś (w naszym przypadku) do Akademii Umiejętności, Polskiej Akademii Umiejętności, Towarzystwa Naukowego Warszawskiego i innych tego typu stowarzyszeń krajowych i zagranicznych. Ważnym elementem kariery naukowej będą w naszym uznaniu też jednostkowe odkrycia (wynałazki), zaś szczególnie w przypadku badań historycznych, dodatkowo również dzieła pisane o charakterze fundamentalnym. Wysoki stopień powodzenia naukowego to także grono uczniów i współpracowników skupionych wokół wypracowanych pod kierunkiem swego nauczyciela (mistrza) koncepcji metodologicznych i warsztatowych. Na koniec wydaje się, iż wyznacznikiem kariery naukowej są

także uzyskiwane nagrody naukowe, jak też piastowane funkcje i godności naukowe, będące swoistym miernikiem osiągniętych sukcesów.

Przedstawiona definicja zobowiązuje nas do wielokierunkowego ujęcia i prezentowania podjętego problemu, co znacznie przekracza możliwości objętościowe niniejszego opracowania. Ze względu na ten fakt zmuszeni jesteśmy do zajęcia się szerzej jedynie kwestią stopni i tytułów naukowych, które w naszym mniemaniu stanowiły w środowisku krakowskim pewnego rodzaju punkt wyjścia czy też podstawę kariery naukowej w szerokim tego słowa znaczeniu. Dalsze wyznaczniki kariery naukowej naszych historyków ukazywać będziemy jednie okazjonalnie, gdyż – jak wynika z zebranych materiałów – wymagają dodatkowo obszernego omówienia.

W wyselekcjonowanej grupie nauczycieli historii bez stopni naukowych znalazły się jedynie cztery osoby. Wśród nich na szczególne zainteresowanie zasługuje naszym zdaniem postać Ignacego Chrzanowskiego, którego kariera naukowa jest dość nietypowym przykładem, spotykanym częściej w innych dziedzinach nauki. Przybyły z Warszawy, gdzie po odbyciu studiów uniwersyteckich pracował jako nauczyciel języka polskiego i historii w prywatnych szkołach średnich, objął w 1910 roku Katedrę Historii Literatury Polskiej na Uniwersytecie Jagiellońskim. Powierzenie osobie bez doktoratu i habilitacji tak odpowiedzialnej i wysokiej funkcji profesora uniwersyteckiego świadczy m.in. o tym, że jego dotychczasowe dokonania naukowe musiały być już wyraźnie dostrzeżone i odpowiednio uznane na tle innych konkurentów do tego stanowiska. Oddanie Chrzanowskiemu Katedry okazało się wkrótce decyzją bardzo trafną, stał się on bowiem luminarzem nauki krakowskiej w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Był autorem licznych opracowań, wśród których duże uznanie przyniosła mu m.in. *Historia literatury niepodległej Polski*, wydana po raz pierwszy w 1906 roku. Początkowo przeznaczona była dla uczniów szkół średnich, po odpowiednich uzupełnieniach autora w 1930 roku zyskała rangę podręcznika akademickiego. Chrzanowski jako członek czynny Akademii Umiejętności pełnił w niej wiele odpowiedzialnych funkcji, m.in. był dyrektorem Wydziału I PAU. Ponadto jako członek czynny należał do Towarzystwa Naukowego Warszawskiego i innych podobnych stowarzyszeń naukowych. Mimo odsunięcia go w 1931 roku od czynnej działalności akademickiej do końca zachował dużą aktywność na polu naukowym⁶.

⁶ Zob. Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego (dalej: Arch. UJ) S II 619 –teczka personalna Ignacy Chrzanowski; też *Biogramy uczonych polskich*. Część I, z. 1, Warszawa. 1983, s. 219–224.

Właściwym jednak początkiem na drodze kariery naukowej naszych historyków był doktorat. Co prawda już w 1920 roku na podstawie Ustawy o szkołach akademickich wprowadzono stopień niższy tzw. magistrium⁷, jednakże cała polemika wobec tego faktu, jak też brak początkowo w tej sprawie wyraźnych przepisów wykonawczych spowodowały, że w pierwszym dziesięcioleciu był to mało popularny stopień. Później, wobec coraz bardziej rygorystycznego przestrzegania wymagań posiadania tego stopnia przy ubieganiu się o otwarcie przewodu doktorskiego, zwiększyła się liczba magisteriów. Także sami kandydaci na nauczycieli widząc, że przy ich zatrudnianiu w szkole magisterium jest w pełni honorowane, zdecydowali się coraz częściej na tę – jak by nie było – krótszą drogę uzyskania stopnia naukowego. Charakter prac magisterskich oraz stosunek do nich większości profesury pozwala przypuszczać, iż nadal doktorat był tym właściwym i pierwszym krokiem w karierze naukowej.

W zbiorowości naszych historyków-nauczycieli z doktoratem było 44, tj. 91,7% całości. Wśród nich 23 osoby stopień ten uzyskało przez 1918 rokiem, 20 doktoryzowało się w okresie międzywojennym, jedna zaś dopiero w 1949 roku. Tak więc ok. 53% karier sięgało czasów zaborów, pozostali rozpoczynali je w okresie II Rzeczypospolitej.

W kontekście tych ustaleń ciekawie przedstawia się analiza miejsca uzyskania doktoratu. Zdecydowana większość doktoryzowała się na Uniwersytecie Jagiellońskim – 32, w tym na Wydziale Filozoficznym 30, a 2 – na Wydziale Teologicznym. W grupie tej 11 osób stopień uzyskało przed rokiem 1918, 20 – w latach międzywojennych, a jedna w 1949 roku. Drugą większą zbiorowością byli doktoranci Uniwersytetu Lwowskiego. Stanowili grupę pięcioosobową, a obrony ich odbyły się jeszcze w czasach autonomicznych (przed 1918 r.). Byli zbiorowością zdecydowanie starszą, której członkowie przybyli przeważnie z rejonów wschodnich Galicji. Jako nauczyciele gimnazjalni przybyli do Krakowa z zamiarem prowadzenia dalszych badań naukowych, objęcia nowych posad szkolnych czy akademickich. Widać wyraźnie, iż ruch ten urywa się po roku 1918, co mogło być spowodowane m.in. dużo większymi możliwościami karier i awansów, jakie obiecywała stolica i inne nowe ośrodki nauki w odrodzonym państwie⁸. Pozostałych dwóch doktorantów stopień ten uzyskało też przed 1918 rokiem na Uniwersytecie Wiedeńskim.

⁷ Zob. A. Kliś, Cz. Majorek, *Doktoraty historyczne w Uniwersytecie Jagiellońskim w latach 1918–1939*, [w:] *Środowiska historyczne II Rzeczypospolitej...*, s. 155–156.

⁸ Zob. W. Marmon, op. cit., s. 60–64.

Spróbujmy odpowiedzieć – chociaż w sposób ogólny – na pytanie, czego dotyczyły uwzględniane przez nas doktoraty? W zdecydowanej większości (88,9%) były to dysertacje historyczne, z nich 35 (77,8%) dotyczyło historii Polski, zaś jedynie 5 (11,1%) – historii powszechnej. Pozostałe to m.in. jeden doktorat z teologii (starego typu) oraz jedna praca z etnografii. W dwóch przypadkach nie zdołano ustalić zakresu tematycznego dysertacji. Powyższy układ tematyczny w znacznej mierze był wynikiem ogólnych tendencji występujących wówczas w krakowskim środowisku historycznym⁹.

Jeżeli chodzi o zakres czasowy tych prac tkwiły one najczęściej w okresie zaliczanym do dziejów nowożytnych – było ich 29. Historii średniowiecznej dotyczyło 8 prac, pozostałe zaś jednostkowe przypadki obejmowały dzieje starożytne lub historię XIX wieku. Nie bez znaczenia był tu fakt, że historia nowożytna i średniowieczna stały wówczas w Krakowie na najwyższym poziomie.

Już na tych prostych przykładach widać wyraźnie ogromny wpływ szeroko rozumianego środowiska historycznego na charakter i zakres podejmowanej tematyki przez młodych adeptów badań historycznych. Niewątpliwie wpływało to również na ich późniejsze kariery naukowe.

Nie wszyscy poszli dalej po szczeblach stopni i tytułów naukowych. W wybranej przez nas grupie 20 osób poprzestało na uzyskaniu doktoratu. Nie możemy jednak bez odpowiedniego wyjaśnienia eliminować ich z dalszych rozważań.

Część z tych, którzy doktoraty uzyskali przed 1918 r., byli uczniami Karola Podkańskiego (zm. w 1907 r.), Stanisława Krzyżanowskiego (zm. w 1917 r.) i Wincentego Zakrzewskiego (zm. w 1918 r.). Znaleźli się wśród nich m.in.: Władysław Bogatyński, Edmund Długopolski, Franciszek Fuchs i Adam Kłodziński. Po śmierci mistrzów zabrakło bezpośrednich opiekunów czy protektorów, dla nowej zaś profesury – jako starsi i doświadczeni badacze mogli stać się żywą konkurencją. Usadowieni dobrze na stałych posadach nauczycieli gimnazjalnych, prowadzili zazwyczaj dość żywą działalność naukową. Przykładem może tu służyć szeroka działalność na polu popularyzacji historii W. Bogatyńskiego czy też prace A. Kłodzińskiego, które odbiły się znaczącym echem w ówczesnej teorii nauczania historii. Jednakże działalność ich na tym polu nie była już w pełni swobodna. Obciążeni obowiązkami dydaktycznymi, nie mieli okazji, by podejmować szero-

⁹ Ibidem, s. 85–102.

kie problemy badawcze związane z uciążliwymi kwerendami archiwalnymi, nierzadko zagranicznymi. Do tego mogły również dojść okresowe trudności finansowe, chociaż – naszym zdaniem – nie stanowiły w tym przypadku zasadniczej przeszkody. Wydaje się, że właśnie wymienieni historycy z pełną świadomością obrali satysfakcjonującą ich w pełni drogę kariery pedagogicznej mimo propozycji objęcia katedr uniwersyteckich. Miało to m.in. miejsce w przypadku W. Bogatyńskiego, któremu oferowano katedrę na Uniwersytecie Wileńskim, czy A. Kłodzińskiego, który otrzymał propozycję przejścia na Uniwersytet Poznański.

U innych, m.in. Ludwika Boratyńskiego (1867–1920), Tadeusza Czorta (1904–1943) i Stanisława Nowogrodzkiego (1908–1942) koniec kariery wyznaczyła przedwczesna śmierć lub ciężka choroba, jaką dotknięta została Kazimiera Furmankiewiczówna. Można też z dużym prawdopodobieństwem twierdzić, że większe trudności w podejmowaniu samodzielnej pracy badawczej miały wówczas kobiety. Ich habilitacje, o czym będzie mowa później, należały do rzadkości. Zwykle pozostawały mimo ukończonych studiów i doktoratów w cieniu swoich mężów lub rodziny, która zezwalała czasami wspaniałomyślnie na pracę nauczycielską, zaś o działalności naukowej nie chciała słyszeć.

Niektórym duchownym karierę naukową ograniczały obowiązki kapłańskie czy zakonne. Przykładem w naszej zbiorowości będzie Zofia Łubińska – przełożona zakonu urszulanek. W sumie jednak trudno ostatecznie dociec, co niejednokrotnie było główną przyczyną końca czasami dobrze zapowiadającej się kariery naukowej. Sprawy te zwykle są dla poszczególnych osób bardzo indywidualne, przepojone czynnikiem ambicjonalnym, niejednokrotnie bardzo przykre i drażliwe. Z tych też powodów pozostają długo w cieniu, a być może nigdy nie ujrzą światła dziennego. Zatem wnioskowanie dotyczące powyższych okoliczności powinno być bardzo powściągliwe.

Następnym etapem na szczeblu kariery naukowej była habilitacja. Wiązała się już zazwyczaj ze znaczącymi osiągnięciami naukowymi, obudowana była ponadto dość uciążliwą procedurą formalną¹⁰. Czynniki te stwarzały często wiele trudności i przeszkód przyszłym habilitantom.

W naszej populacji habilitację uzyskało 19 osób, w tym jedna osoba legitymowała się podwójną habilitacją. Chodzi tu o Stefana Tomaszewskiego, który uzyskał już w 1911 roku *veniam legendi* w zakresie historii Austrii na

¹⁰ Por. W. Marmon, *Habilitacje historyczne w Uniwersytecie Jagiellońskim w latach 1918–1939*, [w:] *Środowiska historyczne II Rzeczypospolitej...*, s. 174–176.

Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Lwowskiego, powtórnie zaś habilitował się w 1927 roku na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego – tym razem w zakresie historii Rusi.

W grupie tej znalazły się tylko dwie kobiety: Zofia Kozłowska-Budkova, specjalistka w zakresie dyplomatyki, paleografii łacińskiej i geografii historycznej, która na dalsze awanse musiała czekać dość długo, profesurę bowiem uzyskała dopiero w 1954 roku – 17 lat po habilitacji, oraz Wanda Bobkowska, historyk oświaty, która po przejściu długiej drogi nauczyciela szkolnego w 1946 roku uzyskała *veniam legendi* na UJ, niestety po dwóch latach zmarła.

Zdecydowana większość tych habilitacji odbyła się na Uniwersytecie Jagiellońskim: 15 – na Wydziale Filozoficznym, 1 – na Wydziale Teologicznym. Pozostałe przewody przeprowadzono na innych uniwersytetach polskich. I tak na Uniwersytecie Lwowskim habilitował się Władysław Semkowicz i Stefan Tomaszewski (pierwsza habilitacja), a miało to miejsce jeszcze w czasach autonomicznych. Józef Siemieński uzyskał *veniam legendi* w 1919 roku na Uniwersytecie Warszawskim, a na Uniwersytecie Poznańskim stopień ten uzyskał Tadeusz Seweryn w 1939 roku.

Lokalizacja większości habilitacji na uniwersytecie w Krakowie wynikała najczęściej z faktu zamieszkiwania i pracy w tym mieście oraz z wcześniejszych powiązań naukowych habilitantów z Wszechnicą Jagiellońską. Zapewne znakomicie ułatwiało to dalszą drogę kariery naukowej.

Większość naszych historyków habilitowała się po 1918 roku. Jedyńsze sześć osób dokonało tego wcześniej. Byli to m.in.: Jan Fijałek, Ludwik Kolankowski, Władysław Konopczyński, Jan Ptaśnik i Władysław Semkowicz. Wynikało to poniekąd ze struktury pokoleniowej, jaka zaistniała w krakowskim środowisku historycznym w czasach II Rzeczypospolitej¹¹. Układ ten pozwala jeszcze na inną refleksję, wskazującą na fakt, iż duże możliwości w tym względzie stworzyło dopiero odrodzone państwo polskie.

Ciekawie też prezentuje się różnica lat, jakie upłynęły pomiędzy doktorem a habilitacją w przypadku naszych historyków. Określa ona w pewnym sensie szybkość osiąganych stopni, a co za tym idzie – powodzenia i kariery naukowej. Zjawisko to szczegółowo obrazuje *Tabela 1*. Z przedstawionego zestawienia wynika, że najwcześniej po doktoracie, tj. dwa lata

¹¹ W. Marmon, *Struktury pokoleniowe historyków krakowskich w latach 1918–1939*. [w:] *Ojczyzna bliższa i dalsza. Studia historyczne ofiarowane Feliksowi Kirykowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, pod red. J. Chrobaczyńskiego, A. Jureczki i M. Śliwy. Kraków 1993, s. 594–598.

później, habilitację uzyskał Jan Fijałek. W ciągu trzech lat miało to miejsce w przypadku Władysława Konopczyńskiego, zaś cztery lata na habilitację czekał Jan Ptaśnik, a pięć lat – Tadeusz Glemma i Kazimierz Piwarski. W przypadku tych ostatnich były to najszybsze habilitacje po 1918 roku. Wszystkie wymienione można zaliczyć do bardzo szybkich awansów. Dość szybko awansowali następni, m.in. Jan Dąbrowski, Ludwik Kolankowski i Stefan Tomaszewski – po siedmiu latach. Nieco później, po 8–10 latach, habilitowali się Władysław Czapliński, Sylwiusz Mikucki, Tadeusz Seweryn czy Władysław Semkowicz. Byli też tacy, co na habilitację zdecydowali się po 18 latach – Marian Kukiel, czy po 21 latach – Wanda Bobkowska.

Przyczyny tych zjawisk były indywidualne, stąd ich duże zróżnicowanie. Niektórzy podejmowali zbyt trudne tematy, na które brakowało czasu, nieraz też pieniędzy, innym zaś przeszkodziła wojna i inne zdarzenia losowe. Ciekawy będzie tu zapewne fakt, iż te najszybsze awanse (2–3 lata) miały miejsce przed 1918 rokiem. Obliczając uzyskaliśmy teoretyczne dane, według których przeciętny okres czasu pomiędzy doktoratem a habilitacją wynosił w naszej grupie ok. 9 lat. Wielkość ta, jak łatwo zauważyć, zbliżona jest do współczesnych polskich wymogów ustawowych.

Zakres uzyskanych habilitacji był bardzo zindywidualizowany. Nieraz łączył się z tematyką doktoratu. Prawie wszystkie habilitacje mieściły się w zakresie szeroko rozumianej historii. Jedynie habilitacja T. Seweryna dotyczyła etnologii i etnografii. Trudno w tym miejscu wymienić wszystkie występujące zakresy. Posłużymy się jednak kilkoma przykładami. W zakresie nauk pomocniczych historii *veniam legendi* otrzymały trzy osoby tj. Z. Kozłowska-Budkowa, S. Mikucki i W. Semkowicz. Z historii Kościoła habilitowali się J. Fijałek i T. Glemma. Kolejne habilitacje dotyczyły m.in. historii powszechnej (J. Dąbrowski), historii kultury umysłowej Polski (S. Kot), historii nowożytnej Polski (K. Piwarski), a nawet historii i teorii muzyki (J. Reiss).

Uznanie zdobyte przez pomyślne zakończenie przewodu habilitacyjnego dawało dużą satysfakcję i określoną pozycję w środowisku. Nie zawsze – niestety – wiązało się to z szybkim awansem akademickim. Wielu naszych habilitantów zmuszonych było czekać krócej lub dłużej na stanowisko profesorskie (zob. *Tabela 1*), prowadząc nadal zajęcia jako asystent lub adiunkt, ewentualnie podejmując zleczone wykłady z umownym tytułem docenta prywatnego, co było wyraźnym wyznacznikiem określonych trudności w dalszej karierze akademickiej. W okresie tym w miarę swoich możliwości aktywowali się oni naukowo, przygotowując i ogłaszając szereg artykułów

czy opracowań monograficznych. Bez względu na to, czy oczekiwanie na etat profesorski odbywało się w szkole, na uczelni lub w innych instytucjach zatrudniających w tym okresie naszego historyka, zwykle czas ten był bardzo aktywny naukowo. Zdawano sobie bowiem sprawę, że tylko w ten sposób można być dostrzeżonym przez gremia decydujące o dalszych awansach.

Nie wszyscy, rzecz jasna, poprzestawszy na doktoracie, rezygnowali z dalszej kariery naukowej. Mamy wśród naszych historyków też takie osoby, których droga do profesury i godności akademickich wiodła z ominięciem habilitacji. Wymienić tu należy przede wszystkim dwóch kolejnych dyrektorów Biblioteki Jagiellońskiej: Fryderyka Papeé i Edwarda Kuntzego. Po krótkim okresie zatrudnienia w szkole podjęli pracę w bibliotekach naukowych sukcesywnie awansując, co ostatecznie doprowadziło ich do tytułu honorowego profesora UJ i członkostwa rzeczywistego PAU. Podobnie stopień docenta i profesora tytularnego otrzymał Józef Lewicki, będąc wykładowcą Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie.

Inną formą awansu naukowego z pominięciem habilitacji były mianowania na stopień docenta. Otwierały one również drogę do profesury i dalszych karier naukowych. Forma ta występowała przejściowo w latach pięćdziesiątych¹², z racji występującej w naszej zbiorowości struktury pokoleniowej, objęła niewielu historyków. Było tylko kilka tego rodzaju awansów, z czego dwie osoby (Adam Przyboś i Ignacy Zarębski) otrzymały później stopień profesora.

Największe powodzenie i kariery osiągnęli jednak dopiero profesorzy uniwersyteccy. Uzyskanie tego tytułu równoznaczne było wówczas z uzyskaniem kierownictwa katedry uniwersyteckiej. Powodowało to niejednokrotnie długie oczekiwania na dalszy awans, brakowało bowiem często etatów i wolnych katedr. Czasami władze uniwersyteckie, pragnąc pozyskać i wzmocnić kadrowo określoną dyscyplinę lub kierunek studiów, kreowały podobne katedry, zatrudniając w ten sposób kilku wybitnych uczonych o podobnych zainteresowaniach badawczych. Wystąpiło to m.in. w przypadku historii sztuki czy historii literatury polskiej na UJ¹³. Powodowało to jednak duże

¹² Por. J. Pruszyński, *Stopnie naukowe. Studium z prawa administracyjnego*, Wrocław... 1983, s. 86–87.

¹³ Zob. A. Bochnak, *Historia sztuki w Uniwersytecie Jagiellońskim*, [w:] *Studia z dziejów Wydziału Filozoficzno-Historycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego*, pod red. S. Mikuckiego, Kraków 1967, 235–246; T. Ulewicz, *Dzieje Katedry Historii Literatury Polskiej w Uniwersytecie Jagiellońskim*, [w:] *Wydział Filologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego. Historia katedr*, pod red. W. Taszyckiego i A. Zaręby, Kraków 1965, s. 117–134.

trudności przy pozyskiwaniu na ten cel odpowiednich funduszy, było zatem zjawiskiem niezmiernie rzadkim. Tak więc zwykle czekało się z awansem na spensjonowanie kierownika katedry lub, mówiąc prozaicznie, śmierć profesora. Ruch kadrowy przyspieszały niekiedy przyczyny polityczne, powodujące wysyłanie na wcześniejsze emerytury lub nieprzedłużanie kontraktów niewygodnym profesorom. Wśród naszych historyków miało to m.in. miejsce w przypadku Ignacego Chrzanowskiego, Stanisława Kota czy Wacława Sobieskiego.

W zbiorowości naszych historyków, których – przypomnijmy – początki kariery sięgały okresu pracy dydaktycznej w szkole, wielu doszło do najwyższych godności i tytułów naukowych. Była to grupa 22 osób (45.8% całości) legitymujących się tytułem profesora uniwersyteckiego. Kierowali oni szeregiem katedr, odgrywając w nauce historyczne ważną rolę twórczą. Kariery ich, co ilustruje *Tabela 1*, w różny sposób rozciągnięte były w czasie. Niektórzy mimo uzyskanej habilitacji katedrę i profesurę uzyskali dopiero po 1944 roku. Tak było w przypadku: W. Czaplińskiego, Z. Kozłowskiej-Budkowej, S. Mikuckiego, K. Piwarskiego i T. Seweryna. O ile w sytuacji Czaplińskiego i Seweryna jest to zrozumiałe, gdyż ich habilitacje odbyły się w przededniu wybuchu wojny 1939 roku, to w pozostałych przypadkach widać wyraźnie, iż niektórzy musieli długo oczekiwać na dalsze awanse.

Nowa rzeczywistość, jaka zaistniała po zakończeniu II wojny światowej, stworzyła możliwości szybszych karier, wiązało się to jednak z przyjęciem obowiązującej orientacji politycznej, na którą wielu nie chciało przystać.

Duża grupa wśród naszych historyków wyróżniona była godnością członkostwa Akademii Umiejętności, później Polskiej Akademii Umiejętności. Szczegółowo ilustruje to załączone zestawienie (*Tabela 1*). Wszyscy oni, jak się nam wydaje, wymagają szerokiego omówienia, gdyż w nauce historycznej odegrali ważną i znaczącą rolę. Przekracza to jednak znacznie dopuszczalną objętość niniejszego opracowania. Przybliżmy chociaż nieco te sylwetki, które naszym zdaniem odegrały szczególną rolę w krakowskim środowisku historycznym w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Byli to m.in.: przedstawiony już wcześniej Ignacy Chrzanowski, a ponadto Jan Dąbrowski, Władysław Konopczyński, Stanisław Kot oraz Władysław Semkowicz. Należeli do ścisłej elity krakowskiego środowiska historycznego w czasach II Rzeczypospolitej. Ponadto bardzo wyraźnie i znacząco wpisali się w pejzaż historiografii polskiej tego okresu.

Jan Dąbrowski (1890–1965) należał do czołowych mediewistów polskich. Po odbytych studiach na UJ zakończonych doktoratem podjął pracę nauczy-

cielską w renomowanych gimnazjach krakowskich (Jana Sobieskiego, św. Jacka i św. Anny). Po habilitacji rozpoczął szybką karierę naukową. W 1919 roku uzyskał tytuł profesora nadzwyczajnego i kierownictwo Katedry Historii Polski i Litwy na Uniwersytecie Wileńskim. Do Krakowa powrócił w 1920 roku, podejmując na UJ wykłady z historii politycznej Polski i Węgier w średniowieczu. Tamże w 1924 roku uzyskał tytuł profesora zwyczajnego i kierownictwo Katedry Historii Średniowiecznej. Na stanowisku tym pozostawał aż do 1952 roku. Po reorganizacji w latach 1952–1961 kierował Katedrą Historii Powszechnej Średniowiecznej. Ponadto sprawował funkcje dziekana Wydziału Humanistycznego (1945–1947) oraz prorektora (1947–1952). Przez okres około 40 lat był postacią pierwszoplanową krakowskiego środowiska historycznego. Zajmował się historią średniowieczną Polski, Węgier, badał dzieje stosunków polsko-włoskich, pobocznie interesował się historią najnowszą. Opublikował ponad 600 prac. M.in. zbadał i opracował okres andegaweński w Polsce, wydał budapeszteńskie materiały archiwalne, zainicjował prace redakcyjne i analizę krytyczną *Historia Polonica* Jana Długosza, przeprowadził szerokie badania porównawcze dziejów Krakowa. Praca *Dzieje Polski średniowiecznej*, napisana wspólnie z R. Grodeckim i S. Zachorowskim należała do najlepszych tego typu opracowań. Ponadto był autorem *Dziejów politycznych Śląska w l. 1290–1402* (w *Historii Śląska*), *Wielkiej wojny 1914–1918* (w *Wielkiej historii powszechnej*) oraz innych cennych opracowań. Sprawował wiele odpowiedzialnych funkcji naukowych, m.in. był sekretarzem Wydziału II (1945–1952) i sekretarzem generalnym PAU (1948–1952) oraz członkiem Prezydium Polskiej Akademii Nauk (1952–1962)¹⁴.

Ważną postacią w środowisku historyków był Władysław Konopczyński (1880–1952). Jako nauczyciel gimnazjalny pracował krótko, ucząc historii w szkole prowadzonej przez swego stryja w Warszawie. Tamże był też wykładowcą Towarzystwa Kursów Naukowych. Od 1912 roku związany z UJ zawodowo, początkowo jako docent, zaś od 1917 roku – profesor nadzwyczajny i kierownik Katedry Historii Polski. Na stanowisku tym pozostawał do czasu przejścia na emeryturę w 1948 roku. W 1921 roku uzyskał tytuł profesora zwyczajnego, a w latach 1938–1939 był dziekanem Wydziału Filozoficznego. Należał do czołowych badaczy dziejów nowożytnych w kraju. Wraz z Wacławem Sobieskim, Oskarem Haleckim, Stanisławem Kutrzebą

¹⁴ Zob. Arch. UJ S II 619 –teczka personalna Jan Dąbrowski; *Biogramy uczonych polskich*. Część I, z. 1, Warszawa 1983, s. 278–282.

był twórcą tzw. nowej krakowskiej szkoły historycznej. Zainteresowania twórcze Konopczyńskiego ześrodkowane były szczególnie na problemach historii Polski XVI–XVIII w., historii państwa i prawa polskiego, dziejach parlamentaryzmu europejskiego, biografistyce i edytorstwie. M.in. napisał: *Dzieje Polski nowożytnej*, *Konfederacja Barska*, *Fryderyk Wielki*. Był inicjatorem *Polskiego Słownika Biograficznego*, a w latach 1931–1949 redaktorem jego pierwszych sześciu tomów. Należał do grona członków czynnych PAU oraz był członkiem zwyczajnym Towarzystwa Naukowego Warszawskiego i kilku innych towarzystw naukowych krajowych i zagranicznych¹⁵.

Nieco inaczej kształtowały się losy innego cenionego historyka krakowskiego Stanisława Kota (1885–1975). Po odbytych na Uniwersytecie Lwowskim studiach historycznych, historycznoliterackich i prawniczych zakończonych doktoratem, pracował jako nauczyciel w gimnazjach lwowskich a później – krakowskich. W latach 1912–1914 przebywał na studiach uzupełniających w Paryżu. Podczas I wojny światowej był kierownikiem Biura Prasy i Propagandy NKN oraz redaktorem „Wiadomości Polskich”. Po dość długim, ale w końcu pomyślnie zakończonym postępowaniu habilitacyjnym uzyskał *veniam legendi* na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w 1920 roku. Wówczas otrzymał tytuł profesora nadzwyczajnego i kierownictwo Katedry Historii Kultury. Tamże w 1924 roku uzyskał tytuł profesora zwyczajnego. Związany z protestem profesorów szkół wyższych przeciwko uwięzieniu przywódców Centrolewu został w 1933 roku pozbawiony Katedry. Jako docent prywatny prowadził nadal zajęcia na UJ. W czasie wojny i okupacji hitlerowskiej przebywał na Zachodzie. Był tam m.in. członkiem rządu RP na emigracji oraz w latach 1941–1942 ambasadorem polskim w ZSRR. Po wojnie na krótko powrócił do kraju. Po wyjeździe na placówkę dyplomatyczną do Rzymu, do Polski już nie powrócił, pozostał na emigracji do śmierci. Zainteresowania naukowe Kota związane były głównie z historią oświaty i kultury, historią reformacji, historią literatury politycznej, edytorstwem źródeł historycznych. Jako pierwszy z badaczy polskich przedstawił całokształt rozwoju praktyki i myśli pedagogicznej w dziele *Historia wychowania*. Wśród jego licznych prac na szczególną uwagę zasługują ponadto: *Rzeczypospolita Polska w literaturze politycznej Zachodu*, *Ideologia polityczna i społeczna Braci Polskich zwanych arianami*. Należał do grona członków czynnych PAU, działał aktywnie w jej kilku komisjach.

¹⁵ Zob. Arch. UJ S II 619 –teczka personalna Władysław Konopczyński; J. Maternicki. *Wstęp*. [w:], W. Konopczyński, *Dzieje Polski nowożytnej*, tom I, Warszawa 1986, s. 11 i nast.

był członkiem czynnym Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. W latach 1919–39 redagował Bibliotekę Warszawską oraz kwartalnik „Reformacja w Polsce” (1921–1939)¹⁶.

Ostatni z prezentowanych szerzej historyków Władysław Semkowicz (1878–1949) należał do grona czołowych mediewistów polskich, specjalizujących się w naukach pomocniczych historii. Po studiach historycznych i prawniczych na Uniwersytecie Lwowskim podjął pracę nauczycielską, ucząc historii i geografii w gimnazjach lwowskich i tarnowskich. Po habilitacji odbytej w 1908 roku na Uniwersytecie Lwowskim podjął tamże jako docent wykłady z historii średniowiecznej Polski, nadal ucząc historii w Gimnazjum im. Franciszka Józefa. W 1916 roku przeniósł się na stałe do Krakowa. Uzyskawszy tytuł profesora nadzwyczajnego objął kierownictwo Katedry Nauk Pomocniczych Historii na Uniwersytecie Jagiellońskim, którą kierował do 1948 roku. Profesorem zwyczajnym UJ został w 1919 roku, a w roku akademickim 1928/29 pełnił funkcję dziekana Wydziału Filozoficznego UJ. Semkowicz specjalizował się w szczególności w geografii historycznej, dyplomatyce, heraldyce, paleografii, genealogii i edytorstwie źródeł historycznych. Pozostawił dużą spuściznę naukową (ok. 320 prac). Był m.in. autorem *Encyklopedii nauk pomocniczych historii*, współautorem i redaktorem *Historii Śląska* oraz opublikowanej po jego śmierci *Paleografii łacińskiej*. Duże zasługi położył w zakresie edycji źródeł, wydał szereg akt i materiałów źródłowych, m.in.: *Akta unii Polski z Litwą 1385–1791* (wspólnie z Stanisławem Kutrzebą). Należał do grona członków PAU. Ponadto pełnił w Akademii wiele funkcji, m.in. był sekretarzem i dyrektorem Wydziału II PAU (1926–1949), przewodniczącym Komisji dla Atlasu Historycznego, sekretarzem i dyrektorem Komitetu Wydawnictw Śląskich. Był też członkiem i współpracownikiem wielu towarzystw naukowych krajowych i zagranicznych¹⁷.

Prezentowani powyżej historycy, co należy wyraźnie podkreślić, ukształtowali rzesze historyków, m.in. czynnie uczestnicząc w wielu przewodach doktorskich czy habilitacyjnych. Zaszczepione przez nich uczniom i współpracownikom określone skłonności warsztatowe i metodologiczne zapisały się trwale w historiografii i metodologii badań historycznych. Jak się też

¹⁶ Zob. Arch. UJ S II 619 –teczka personalna Stanisław Kot; Arch. UJ WF II 122 – akta habilitacyjne Stanisława Kota; H. Barycz, *Wstęp*, [w:] S. Kot, *Polska złotego wieku a Europa. Studia i szkice*, Warszawa 1987, s. 5–87.

¹⁷ Zob. Arch. UJ S II 619 –teczka personalna Władysław Semkowicz; *Biogramy uczonych polskich*. Część I, z. 3, Warszawa 1985, s. 236–241.

wydaje. m.in. dzięki tym osobom, których rodowód naukowy wywodził się ze środowiska szkolnego, krakowskie środowisko historyczne należało do przodujących w kraju, mogło przetrwać lata okupacji i odrodzić się znowu po roku 1945.

Trudno obecnie na poziomie, w którym znajdują się nasze badania, stwierdzić, że nauczycielskie kariery naukowe w okresie II Rzeczypospolitej były zjawiskiem częstym i naturalnym. Obrana w tym kierunku droga na pewno nie należała do łatwych i zapewne inaczej wyglądała w środowiskach miejskich zbliżonych do centrów uniwersyteckich, jak to zostało przedstawione powyżej. Tym z pewnością było łatwiej, choć także, co już zostało uwidocznione, pokonać musieli wiele trudności. Należy jednak pamiętać, że rzesze chętnych wiedzy i awansów naukowych mieszkały na tzw. głębokiej prowincji. Dla nich karierą było już wyraźne zaznaczenie swojej działalności historiograficznej w środowisku lokalnym, co dawało nadzieję dostrzeżenia ich w Krakowie, Lwowie, Warszawie, Poznaniu i w innych centrach naukowych kraju. Tak m.in. rozpoczęli swoje kariery: Ewa Maleczyńska, Tadeusz Słowikowski, Jan Perdenia i wielu innych, którzy zaistnieli wyraźnie w środowisku historycznym po 1945 roku. Pełna odpowiedź na pytanie, jakie drogi prowadziły ich i im podobnych do karier naukowych i uniwersyteckich – wymaga dalszych, w naszym przekonaniu, znacznie szerszych poszukiwań, szczególnie na płaszczyźnie badań regionalnych. Przyniosą one zapewne ciekawy materiał i pozwolą odsłonić wiele interesujących postaci oraz ich zmagania na polu badań historycznych.

Tabela 1

Historycy krakowscy lat 1918–1939
uczący historii w szkołach średnich i niżej zorganizowanych

Lp.	Nazwisko i imię	Daty roczne życia	Okres pracy w szkole*	Data roczna uzyskania			
				doktoratu	habilitacji	profesury	członk. PAU /AU/
1.	Bobkowska Wanda	1880–1948	1903–1939	1925	1946	–	–
2.	Bogatyński Władysław	1884–1971	1909–1949	1911	–	–	–
3.	Boratyński Ludwik	1867–1920	1891–1920	1891	–	–	–
4.	Chrzanowski Ignacy	1866–1940	1894–1910	–	–	1910	1906
5.	Czapliński Władysław	1905–1981	1927–1946	1930	1939	1946	1950
6.	Czort Tadeusz	1904–1943	1932–1942	1932	–	–	–
7.	Dąbrowski Jan	1890–1965	1912–1919	1912	1919	1919	1925
8.	Dihm Jan	1902–1965	1925–1953	1927	m. doc. 1959	–	–
9.	Długopolski Edmund	1879–1947	1905–1947	1906	–	–	–
10.	Dobrowolska Wanda	ur. 1897	1925–1928	1924	–	–	–
11.	Feldmanowa Janina	ur. 1899	1923–1924	1934	–	–	–
12.	Fijałek Jan	1864–1936	1889–1896	1891	1893	1896	1903
13.	Fuchs Franciszek	1881–1958	1904–1951	1906	–	–	–
14.	Furmaniewiczówna Kazimiera	1888–1945	1909–1944	1918	–	–	–
15.	Garbacik Józef	1907–1976	1932–1945	1933	–	–	–
16.	Gembala Alojzy	1904–1963	1928–1939 1945–1950	1949	–	–	–
17.	Gleńma Tadeusz	1895–1958	1918–1926	1924	1929	1932	1951
18.	Kłodziński Adam	1875–1945	1901–1934	1907	–	–	–
19.	Kołankowski Ludwik	1882–1956	1908–1918	1906	1913	1929	1934
20.	Konczyńska Wanda	1876–1939	1923–1930	1938	–	–	–
21.	Konopczyński Władysław	1880–1952	1906–1907	1908	1911	1917	1922
22.	Kot Stanisław	1885–1975	1908–1912	1909	1920	1920	1921
23.	Kozłowska-Budkowa Zofia	1893–1986	1915 1922–1924	1923	1937	1954	–
24.	Krajewski Józef	1880–1943	1904–1939	1909	–	–	–
25.	Kukiel Marian	1885–1973	1909–1914	1909	1927	1935	1932
26.	Kuntze Edward	1880–1950	1902–1906	1902	–	–	1928
27.	Lewicki Józef	1882–1942	1907–1920	1910	doc. tyt. 1921	1925	–
28.	Lubińska Zofia	1874–1937	1894–1919	1910	–	–	–
29.	Mikucki Sylwiusz	1898–1983	1925–1928	1928	1936	1946	1947
30.	Nowogrodzki Stanisław	1908–1942	1932–1933	1934	–	–	–
31.	Pachoński Henryk	1878–1957	1905–1936	–	–	–	–
32.	Papeé Fryderyk	1856–1940	1879–1880	1878	–	1920	1907

33.	Pelczar Marian	1905–1983	1930–1945	1929	m. doc 1955	–	–
34.	Pęcowski Jan	1874–1959	1903–1932 1947–1956	–	–	–	–
35.	PiwarSKI Kazimierz	1903–1968	1927–1944	1926	1931	1945	1945
36.	Przyboś Adam	1906–1990	1930–1939 1944–1946	1930	m. doc. 1954	1961	–
37.	Ptaśnik Jan	1876–1930	1901–1916	1903	1907	1910	1918
38.	Reiss Józef	1879–1956	1901–1939	1910	1922	–	–
39.	Ręgorowicz Ludwik	1888–1970	1914–1926	1916	–	–	–
40.	Semkiewicz Władysław	1878–1949	1901–1908	1901	1909	1916	1919
41.	Seweryn Tadeusz	1894–1975	1918–1929	1930	1939	1954	1948
42.	Siemieński Józef	1882–1941	1906–1915	1906	1919	1938	1929
43.	Skibiński Mieczysław	1874–1956	1901–1934	1913	–	–	–
44.	Skorzepianka Melania	ur. 1883	1903–1944	1931	–	–	–
45.	Szczudło Jan	1899–1967	1935–1939 1945–1967	1932	–	–	–
46.	Tomaszewski Stefan	1875–1930	1901–1929	1904	1911 1927	1929	–
47.	Witkowska Helena	1870–1938	1895–1935	–	–	–	–
48.	Zarębski Ignacy	1905–1974	1930–1939	1937	m. doc. 1955	1964	–

* – w miarę posiadanych informacji uwzględniono okres udziału w tajnym nauczaniu na poziomie szkolnictwa średniego

Źródło: Dane uzyskane na podstawie kart dokumentacyjnych historyków krakowskich lat 1918–1939